

Sygn. akt I ACa 573/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SSA Małgorzata Dzięciołowska (spraw.) SSA Wincenty Ślawski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w S.**

przeciwko **J. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 lutego 2013r. sygn. akt I C 250/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od J. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, nie obciążając go tym obowiązkiem w pozostałej części;
3. nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata M. W. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w K. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną w postępowaniu apelacyjnym pozwanemu pomoc prawną z urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 67.576,14 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty: 60.646,14 złotych od dnia 19 grudnia 2008r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.925 złotych od dnia 26 czerwca 2009r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nadał rygor natychmiastowej wykonalności odnośnie kwoty 7.848,09 złotych, nie obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami procesu i nakazał pobrać od powodowej spółki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego

w Kaliszu kwotę 380,02 złotych tytułem kosztów sądowych oraz przyznał pełnomocnikowi pozwanego wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, nakazując wypłacenie tej kwoty z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu (k 378).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że do dnia wniesienia pozwu powodowa spółka wypłaciła poszkodowanemu łącznie kwotę 96.537,34 złotych, na którą składają się:

- 70.779,90 złotych tytułem zadośćuczynienia,
- 3.450 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki w okresie od 15 października 2006 r. do 28 lutego 2007 r., po 6 godzin dziennie po 5 zł/1h,
- 268,20 + 53,11 + 87,34 złotych tytułem kosztów zakupu lekarstw;
- 448,79 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów,
- 14.850 złotych tytułem 27 rat renty w kwocie 550 zł miesięcznie za okres od marca 2007 r. do maja 2009 r.

Dodatkowo powodowa spółka wypłaciła poszkodowanemu łącznie kwotę 6.600 złotych tytułem 12 rat renty w kwocie 550 zł miesięcznie za okres od czerwca 2009r. do maja 2010r.

Pismem z dnia 30 października 2008 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 86.637,34 złotych w terminie 30 dni o otrzymania pisma.

Sąd okręgowy podniósł, że w znacznej części uwzględnił wniesione powództwo wobec stwierdzenia jego zasadność w zakresie żądania zasądzenia w sumie kwoty 67.576,14 złotych z odpowiednio określonymi odsetkami ustawowymi. W jego ocenie zachodziły podstawy regresu ubezpieczeniowego w rozumieniu art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.), gdyż powodując przedmiotowy wypadek pozwany był w stanie nietrzeźwości oraz zbiegł z miejsca zdarzenia, jak wynika z wiążącego sąd cywilny w niniejszej sprawie (art. 11 kpc) prawomocnego wyroku skazującego.

Oceniając zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, na podstawie dowodu z opinii biegłego S. G. (1) z zakresu ruchu drogowego i porównania obciążających zarówno pozwanego, jak i poszkodowanego naruszeń zasad ruchu drogowego stwierdził, że poszkodowany faktycznie przyczynił się do powstania szkody w 30%. Poruszający się bowiem pieszo po nieprawidłowej stronie jezdni poszkodowany stworzył zagrożenie w ruchu drogowym. Tym bardziej, że nie korzystał z chodnika znajdującego się po prawej stronie jezdni, prowadził nieoświetlony rower, który miał tylko lampki odblaskowe na pedałach, lampką oświetlał sobie drogę. Poszkodowany był po spożyciu niewielkiej ilości alkoholu (0,1 promila alkoholu we krwi).

Miał przy tym na uwadze, że gdyby pozwany poruszał się z prędkością nie przekraczającą 55 km/h, mógłby ominąć poszkodowanego lub zatrzymać się przed nim. Naruszenia zasad ruchu drogowego przez pozwanego były rażące, gdyż poruszał się on samochodem w stanie nietrzeźwości (1,1 promila alkoholu we krwi), w wyniku czego nienależycie obserwował przedpole jazdy, zbyt późno zauważył poszkodowanego i mając opóźniony czas reakcji za późno rozpoczął manewr wyprzedzania poszkodowanego. Po spowodowaniu wypadku z udziałem człowieka zbiegł z miejsca zdarzenia.

Odnosząc się do wysokości wypłaconych poszkodowanemu przez powódkę w toku postępowania likwidacyjnego świadczeń sąd pierwszej instancji podkreślił, że ubezpieczyciel sprawcy wypłacił poszkodowanemu kwotę 70.779,80 złotych tytułem zadośćuczynienia. Uwzględniając zakres, rodzaj i charakter odniesionych przez poszkodowanego obrażeń, stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu (53% na gruncie ortopedycznym i 43% na płaszczyźnie neurologicznej), okres długotrwałego leczenia i rehabilitacji, dyskomfort wynikający z kilkukrotnej hospitalizacji i unieruchomienia, znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, jak również zaistniałe u poszkodowanego po przedmiotowym wypadku ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu oraz konieczność pomocy

osób trzecich przynajmniej do lutego 2007 r., na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, uznał wypłacone poszkodowanemu we wskazanej wysokości zadośćuczynienie za zasadne.

Sąd okręgowy podkreślił, że pozwany uznał koszty dojazdów w kwocie 448,79 złotych oraz koszty zakupu lekarstw w kwocie 268,20 złotych i w kwocie 53,11 złotych. Mając powyższe na uwadze ocenił, że także pozostałą kwotę 87,34 zł tytułem kosztów leczenia, powódka zasadnie wypłaciła poszkodowanemu na podstawie art. 361 § 2 kc.

Uznał również zasadność kosztów opieki nad poszkodowanym na kwotę 3.450 złotych, gdyż opiniujący na potrzeby postępowania likwidacyjnego lekarz wskazał w tym zakresie celowość opieki osoby trzeciej do lutego 2007 r. w ilości 6 godzin dziennie, co przy koszcie godziny opieki na poziomie (5 złotych) przez okres 105 dni wyniosło wskazaną kwotę.

Uwzględniając sytuację poszkodowanego po wypadku, w tym szczególnie zwiększenie się jego potrzeb oraz konieczność pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu za uzasadnioną okolicznościami sprawy ocenił wypłaconą poszkodowanemu przez powódkę przez okres od marca 2007 r. do maja 2010 r. rentę w wysokości po 550 złotych miesięcznie.

Wobec powyższego, uwzględniając ustalony na poziomie 30% udział poszkodowanego w powstaniu szkody, Sąd Okręgowy w zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 67.576,14 złotych wraz ze szczegółowo określonymi odsetkami ustawowymi, jako równowartość 70% sumy świadczeń zasadnie wypłaconych poszkodowanemu przez powodową spółkę - ubezpieczyciela sprawcy. W pozostałym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne (k 381 do 391).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu złożył pozwany. Zaskarżył go powyżej uznanej przez niego kwoty 7.848,09 złotych w oparciu o zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez niewłaściwą ocenę stopnia doznanej przez poszkodowanego szkody oraz krzywdy, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie zbyt wygórowanej kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia;
2. wadliwego ustalenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie zaledwie 30%, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy, uwzględniając szczególnie opinie biegłych - zdaniem apelującego - stopień ten był wyższy.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku i oddalenie powództwa także w zaskarżonej części oraz zasądzenie wynagrodzenia na rzecz pełnomocnika pozwanego z urzędu tytułem udzielonej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym (k 396 do 399).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych (k 402 do 408).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Art. 233 § 1 kpc nakazuje sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Ocena dowodów polegać musi na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 kpc, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego

materiału dałoby się wysnuć wnioski odmienne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc dochodzi zaś wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, opubl. Wokanda 2006/11/23, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

W przypadku opinii biegłych natomiast ocenie podlega poziom ich wiedzy, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania zajętego w niej stanowiska (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046).

Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał, że ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd pierwszej instancji została oparta na prawidłowo przeprowadzonych dowodach i rozważeniu wpływających z nich wniosków. Skarżący nie wykazał, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie wykazał błędów, czy niepełności opinii biegłych. Nie podważył więc uprawnień sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów wpływającego z art. 233 § 1 kpc. Nie jest wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd, zwłaszcza w sytuacji zakwestionowania nie tyle wyników postępowania dowodowego, lecz dokonanej przez sąd subsumcji. Uznając dokonaną przez sąd okręgowy ocenę materiału dowodowego za prawidłową Sąd Apelacyjny uznał więc dokonane na podstawie tej oceny ustalenia za własne.

Roszczenie przysługujące na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. 2013 r. poz. 392 ze zm.) nazywane „regresem nietypowym” nie jest tożsame z roszczeniem regresowym wynikającym z art. 828 § 1 kc. Ma samodzielny i szczególny charakter. Wynika to z tego, że na jego podstawie zakład ubezpieczeń dochodzi zwrotu wypłaconego odszkodowania nie od sprawcy będącego osobą trzecią, ale od ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej, na zasadach określonych ustawie.

Do powstania roszczenia zwrotnego po stronie zakładu ubezpieczeń na podstawie art. 43 pkt 1 i pkt 4 w/w ustawy wystarczy sam fakt, że kierujący był po użyciu alkoholu, w stanie nietrzeźwości, lub że zbiegł z miejsca zdarzenia.

W razie zwrócenia się z żądaniem zapłaty przez poszkodowanego bezpośrednio do ubezpieczonego sprawcy szkody, ubezpieczyciel jest obowiązany do podjęcia działań, w wyniku których wierzyciel (poszkodowany) nie będzie od sprawcy (ubezpieczonego) żądał spełnienia świadczenia.

Ubezpieczyciel ma obowiązek ustalenia zakresu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego sprawcy szkody tj. zakres swej odpowiedzialności gwarancyjnej i wypłacić poszkodowanemu należne świadczenie (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 266/06, LEX nr 238949 oraz powołującymi się na to orzeczenie wyrokami: Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 października 2012 r., I ACa 240/12, LEX nr 1254472 i sądu okręgowego w Białymstoku z dnia 7 maja 2009 r., II Ca 237/09, www.bialystok.so.gov.pl oraz w zakresie odpowiedzialności ubezpieczycieli - uchwała 7 s. Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96, M. Prawn. 2008/24/1321).

Podstawa prawna dochodzonego roszczenia w świetle ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz treści prawomocnego wyroku skazującego pozwanego wydanego w sprawie II K 78/08 przez Sąd Rejonowy w Kaliszu w dniu 21 maja 2008 r. (k 21 do 22 i k 242 dołączonych akt tej sprawy) nie budzi wątpliwości.

Pozwany został uznany za winnego tego, że w dniu 15 października 2006 r. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym (co najmniej 1,1 promila alkoholu we krwi, k 58 akt sprawy karnej) w następstwie czego nienależycie obserwował drogę jazdy i zbyt późno zauważył prowadzącego rower pokrzywdzonego, potrącił go, spowodował upadek na jezdnię i doznanie szeregu obrażeń, po czym uciekł z miejsca zdarzenia.

Przebiegu tego zdarzenia pozwany nie podważał. Kwestionował natomiast w sprawie od czasu złożenia sprzeciwu (k 79 do 82) zakres przyczynienia poszkodowanego do szkody oraz wysokość doznanych szkód i krzywd.

O przyczynieniu się poszkodowanego na podstawie art. 362 kc można powiedzieć wówczas, jeśli zachowanie to pozostaje w związku przyczynowo skutkowym ze szkodą.

Dla określenia czy występuje przyczynienie poszkodowanego do szkody lub do jej zwiększenia niezbędne jest poczynienie ustaleń faktycznych wskazujących na normalność w rozumieniu art. 361 § 1 kc związku pomiędzy zachowaniem poszkodowanego i doznanymi przez niego szkodami.

Tego typu ustaleń w zakresie wypadków komunikacyjnych dokonuje się po rekonstrukcji przyczyn określonego zdarzenia. Składają się na nie zachowania osób uczestniczących w zdarzeniu i ich wpływ na zakres powstałych skutków (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Prawn. 2009/19/1065 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Oceny zachowań uczestników wypadku dokonuje się w oparciu o opinie biegłych. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków. Jest sformułowana w sposób przystępny i zrozumiały (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 r., I ACa 2013 r., LEX nr 1313335 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w: Warszawie z dnia 14 sierpnia 2012 r., I ACa 372/12, LEX nr 1220678 i Katowicach z dnia 30 października 2007 r., V ACa 670/07, LEX nr 446719 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2013 r., I ACa 1392/12, LEX nr 1316215). Taki charakter ma wydana w sprawie opinia biegłego ds. ruchu drogowego.

Z opinii biegłego S. G. (2) (k 139 do 165 i k 182 do 184) wynika, że kierujący samochodem mógł zauważyć pieszego z odległości 50 metrów. Poruszanie się pozwanego z prędkością nieprzekraczającą 55 km/h pozwoliłoby na zatrzymanie się samochodu przed poszkodowanym lub na zjazd w lewo w celu wyprzedzenia go. Kierujący nie użył sygnału dźwiękowego, aby ostrzec pieszego. To zachowanie pozwanego mogło być spowodowane stanem nietrzeźwości. Nie zatrzymał się też i nie udzielił pomocy potrąconemu, czego nie kwestionuje. Te okoliczności nie niwelują stwierdzenia biegłego, że poszkodowany stworzył sytuację zagrożenia na jezdni, ale wespół z opinią sporządzoną w sprawie karnej (k 130 do 151 akt II K 78/08 Sądu Rejonowego w Kaliszu) przesądzają o tym, że pozwany mógł i przy zachowaniu zasad prawidłowego prowadzenia pojazdu mechanicznego powinien uniknąć zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Opinia biegłego jest zrozumiała, należyte uzasadniona. Jej wnioski mogą stanowić miarodajną podstawę dla oceny skali przyczynienia poszkodowanego do szkody. Od zachowania pozwanego zależało bowiem zaistnienie wypadku w sytuacji występującej na jezdni lub jego uniknięcie. Jezdnia jak wynika z materiału poglądowego dołączonego do opinii biegłego S. G. była oświetlona, a warunki panujące na drodze umożliwiały wykonanie opisanych w opinii manewrów (k 211 do 212 informacja zawarta w aktach II K 78/08). Zachowanie poszkodowanego poruszającego się po niewłaściwej stronie jezdni stwarzało stan zagrożenia, ale właściwe zachowanie kierującego pojazdem dawało gwarancję uniknięcia potrąceniu poszkodowanego. Oddalenie się z miejsca wypadku przez pozwanego zwiększyło zagrożenie dla zdrowia potrąconego.

W apelacji skarżący nie wskazuje na takie okoliczności, które pozwalałyby na przyjęcie wyższego stopnia przyczynienia niż przyjął to sąd pierwszej instancji. Twierdzenie skarżącego, że przyczynienie się poszkodowanego winno być ocenione na poziomie 90% nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji dotyczących wysokości wypłaconych przez powodowy zakład ubezpieczeń zauważyć trzeba, że skarżący nie zwrócił uwagi na zakres krzywd ustalonych w postępowaniu likwidacyjnym oraz w niniejszej sprawie. Opinie biegłych wykazały nie tylko uszczerbek ortopedyczny w zdrowiu poszkodowanego, ale i neurologiczny oraz konieczność wielu zabiegów umożliwiających mu poruszanie się. Praktycznie do października 2007 r. (k 301 - opinia biegłego ortopedy i k 217 do 217 odwr. zeznania świadka K. G.) poszkodowany nie mógł się poruszać. Był unieruchomiony. Wypadek miał istotny, niekorzystny wpływ na jego zdrowie (k 301 odwr.). Liczne

złamania kości nóg i żeber, złamanie kręgosłupa (Th V), obrażenia głowy i lewej ręki uniemożliwiły dotychczasowe funkcjonowanie. Wiek poszkodowanego w czasie wypadku na to nie miał wpływu. Uszczerbek na zdrowiu wyniósł tylko z uwagi na urazy ortopedyczne 53% (w postępowaniu likwidacyjnym określony został na 50% - k 301 do 302, k 325, k 374).

Tomografia komputerowa głowy wykazała zanik istoty białej mózgu (k 302 opinia biegłej neurolog). Nie można oddzielić dwóch następstw stwierdzonych u poszkodowanego: niedowładu połowicznego i zespołu psychoorganicznego, ale deficyty neurologiczne wynikały z wypadku (k 340), choć nie były ich bezpośrednią przyczyną. Wypadek był decydującą współprzyczyną. Leczenie jego skutków doprowadziło do ujawnienia i istotnego nasilenia wcześniejszych objawów (k 373 do 373 odwr.). Lekarz orzecznik oceniający stan zdrowia poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym tych czynników wpływających na jego stan zdrowia nie uwzględnił (k 339 odwr.). Po wypadku odczuwalny ból po urazach był znaczny, wystąpiło przejściowe niedokrwienie mózgu, postępujące w okresie pourazowym pogorszenie układu nerwowego wpływające na funkcjonowanie poszkodowanego, objawy zaburzeń czynności centralnego układu nerwowego z zaburzeniami chodu i obniżenia sprawności psychofizycznej, które były następstwem urazów. Z punktu widzenia neurologa uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego wyniósł 43% (k 338 do 340, 374 do 374 odwr.).

Przy tego rodzaju urazach i skutkach wypadku skala krzywdy odczuwalnej przez poszkodowanego była znaczna i we właściwy sposób oceniona przez zakład ubezpieczeń. Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 kc, stanowi rekompensatę pieniężną za krzywdę niemajątkową związaną z ujemnymi przeżyciami związanymi z cierpieniem fizycznym i psychicznym, wynikającym m.in. z uszkodzenia ciała. Podstawę ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia stanowią przede wszystkim konsekwencje uszkodzenia ciała, a więc rozmiar krzywdy jakiej poszkodowany doznał. Skutki wypadku: uszkodzenia ciała, okres leczenia, cierpienia związane z bólem, leczeniem, unieruchomieniem wskazują, że suma zadośćuczynienia odpowiada zakresowi doznanej krzywdy.

Orzeczenie nawiazki wzmaga represyjne znaczenie kary orzeczonej przez sąd karny. Nawiazka może być orzeczona tylko w tym celu. Kwoty zasądzone tytułem nawiazki lub świadczenia pieniężnego na podstawie art. 47 § 3 kk i art. 49 § 2 kc powinny być przeznaczone wyłącznie i w całości bezpośrednio na cel wskazany w tych przepisach, a więc powinny finansować koszty pomocy udzielonej osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lipca 2007 r., II AKa 201/07, LEX nr 370439 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2010 r., I OSK 974/09, LEX nr 595656). Ich wysokość nie może być zatem uwzględniana przy określeniu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc.

Na błędnym twierdzeniu oparty jest zarzut apelacji wygórowanego określenia odszkodowania i renty.

Korzystanie z pomocy innej osoby, w tym członka rodziny stanowi o możliwości przyznania określonej kwoty na zwiększone potrzeby. W uzasadnieniu zarzutu poświęconego temu zagadnieniu apelujący podnosi okoliczność pobierania przez zmarłego poszkodowanego emerytury oraz dowolnie przyjętą stawkę 5 złotych za godzinę opieki wykonywaną przez synową przez 6 godzin dziennie.

Po pierwsze należy wskazać, że zachodzi różnica pomiędzy odszkodowaniem związanych z kosztami leczenia z art. 444 § 1 kc (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155), rentami wymienionymi w art. 444 § 2 kc: wyrównawczą (uzupełniającą) związaną z utratą całkowitą lub częściową możliwości zarobkowania i na zwiększone potrzeby (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., I ACa 59/13, LEX nr 1314793).

Zgodnie z art. 444 § 2 kc renta należy się poszkodowanemu m.in. z tytułu zwiększonych potrzeb polegających na zapewnieniu opieki. Należy się ona bez względu na to, czy rzeczywiście poszkodowany ponosi wydatki na wspomniane cele, ponieważ wystarczy ustalenie tych potrzeb, jako następstwo czynu niedozwolonego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2013 r., I ACa 30/13, LEX nr 1321978 i powołane w jego uzasadnieniu

wyroki Sądów Apelacyjnych w: Szczecinie z dnia 27 września 2012 r., I ACa 292/12, LEX nr 1237835 oraz Warszawie z dnia 13 sierpnia 2008 r., VI ACa 176/08, LEX nr 1120234).

Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru przyznanych na tę opiekę kwot oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku, gdyż odpowiedzialność taką ponosiłby odpowiedzialny za spowodowanie wypadku sprawca (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSNCP 1969 r., z. 12, poz. 229).

Z opinii biegłego ortopedy (k 301 do 302 i k 373 odwr.) oraz zeznań świadka K. G. (k 217 do 217 odwr.) wynika, że poszkodowany wymagał szerokiej pomocy, gdyż nie mógł się poruszać. Praktycznie nie opuszczał miejsca zamieszkania. Czas tej pomocy biegły wiązał z unieruchomieniem poszkodowanego i zakresem doznanych urazów. Zakres tej opieki podany przez świadka wskazuje, że chodziło o pomoc nie tylko w zakresie załatwienia spraw urzędowych, zakupów, ale i obsługi chorego. Stawka ustalona przez zakład ubezpieczeń w postępowaniu likwidacyjnym odpowiada zakresowi tej opieki i nie jest wygórowana, choćby zważywszy na wysokość stawek opiekunek PCK. Skarżący nie próbował przy tym wykazać, że stawki te były w tym czasie niższe.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.

Przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie wystarczą, by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 kpc reguły, ale sąd może uwolnić stronę od obowiązku zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 102 kpc, jeśli stwierdzi, że zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” (zob. postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09, LEX nr 578136). Pozwany pracuje jako monter fasad. Osiąga dochody w kwocie 1.200 złotych netto miesięcznie. Jego żona jest nauczycielką i zarabia ok. 1.200 złotych miesięcznie. Mają jedno dziecko, które liczy 5 lat (k 121 do 121 odwr.). Wraz z okolicznościami związanymi ze skazaniem pozwanego, wysokością zasądzonych kwot w obu postępowaniach sądowych (cywilnym i karnym) okoliczności te pozwalały na uznanie sytuacji życiowej pozwanego za szczególny wypadek w rozumieniu powyżej wskazanego przepisu, co skutkowało częściowym jedynie obciążeniem go kosztami poniesionymi przez przeciwnika.

O kosztach pomocy prawnej udzielonych pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie §§ 2 ust. 3, 6 pkt 6, 13 ust. 1 pkt 2 i 19 do 20 rozporządzenie MS z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).